

Zbigniew Jasiewicz

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
jasezb@amu.edu.pl

Poza tekstem głównym. Co mówią przedmowy i przypisy w dziełach Oskara Kolberga?

Beyond the Main Text. What Is Said in Forewords and Notes to Oskar Kolberg's Body of Work?

DOI: 10.12775/LL.1.2.2026.010 | CC BY-ND 4.0

Struktura tekstu w dziełach Oskara Kolberga oraz obecność w nich przedmów i przypisów zainteresowały mnie w związku z zawartym w nich znaczeniem, zarówno tym odnoszącym się do przedmiotu gromadzonej dokumentacji dotyczącej ludu i kultury ludowej, jak i tym, który jest związany z warsztatem pracy badacza oraz jego osobowością. Inspiracji do tych rozważań dostarczyły mi prace dekonstruktywisty Jacques'a Derridy; badacz ten zwrócił bowiem uwagę na zróżnicowanie tekstu na główny i poboczny oraz znaczenie relacji, jakie pomiędzy nimi zachodzą, a zarazem zachęcał do zajęcia się strukturą tekstu i badania jej wpływu na jego semantykę (Derrida 2004: 271, 2011: 76 i nast.). Ważne były dla mnie również uwagi Roberta Parkina podkreślającego wpływ prac Derridy na działalność antropologów (Parkin 2007: 277 i nast.).

Dzieła Kolberga rozumiem w tym esaju jako przygotowane przez niego i wydane 32 tomy *Ludu* (1865–1890) i *Obrazów etnograficznych* (1885–1890), których fotooffsetowa reedycja pojawiła się w latach 1961–1964 w ramach wydawnictwa *Dzieła wszystkie*. Prowadzone przeze mnie analizy przedmów i przypisów nie obejmują natomiast *Pieśni ludu polskiego* (1857), gdyż nie są one regionalną monografią etnograficzną; nie biorę też pod uwagę tomów opublikowanych

z rękopisów i innych materiałów pozostawionych przez Kolberga, w których struktura tekstu została przygotowana przez ich redaktorów, a stosowanie przypisów ograniczono do niezbędnych objaśnień rzeczowych i edytorskich (por. Burszta 1965: XV).

Dotychczasowe zainteresowanie pracami Kolberga dotyczyło głównie ich treści, sposobów gromadzenia materiałów w nich zawartych oraz świadectw mówiących o ich autorze. Tylko niektórzy piszący zwracali uwagę na strukturę publikacji, w której ważną rolę odgrywają przedmowy i przypisy. Postanowiłem więc sprawdzić, jakie miejsce zajmują te elementy w monografiach regionalnych opublikowanych przez badacza. Chciałem się również dowiedzieć, czy tekst główny oraz przedmowy i przypisy, postrzegane jako opozycje binarne, dostarczają nowych informacji o ich treści i badaczu. Tych opozycji binarnych nie traktuję przy tym jako przedstawiających pełny obraz rzeczywistości tekstowej, ale jako dodatkowe narzędzie jej poznania. Ważne jest dla mnie pytanie, czy ich analiza dostarczy nowej wiedzy na temat stanowiska Kolberga wobec przedmiotu badań i stworzonej przez niego literatury oraz czy ułatwi odkrywanie ukrytych lub półjawnych znaczeń, jakie są w niej zawarte. Przed podjęciem takiej analizy najpierw powróciłem jednak do lektury opracowań na temat prac Kolberga.

Autorzy piszący o Kolbergu i jego dziełach

Autorzy zajmujący się dziełami Kolberga, przynajmniej ci, do których dotarłem i którzy zwrócili uwagę na strukturę wydawanych przez niego monografii, najczęściej wymieniają jedynie występowanie w nich przedmów i przypisów lub oceniają ich jakość, rzadziej zastanawiają się nad ich funkcją. Kazimierz Władysław Wójcicki, recenzując pierwszą część *Kujaw*, zwrócił uwagę na przedmowę do tego tomu i zawarte w niej porównanie *Kujaw* z *Sandomierskiem* (Wójcicki 1869: 136). Henryk Biegeleisen odniósł się krytycznie do praktyki Kolberga, który w „przypiskach” skrótowo potraktował warianty publikowanych opowieści i nie oznaczał ich pochodzenia (Biegeleisen 1886: 440). Izidor Kopernicki stwierdził z kolei: „każde jego dzieło [...] objaśniają niezliczone i pracowite przypiski [...]” (Kopernicki 1889: 25). Pośrednio o układzie tekstu w monografiach pisał też Stanisław Lam, dostrzegając, że w wypisach z prac historycznych i literackich „autor był bardzo skąpym w uwagach mówionych od siebie, natomiast całe stronicę, a nawet dziesiątki ich cytował z książek obcych [...]” (Lam 1914: 56).

Szerzej i z większą przenikliwością, a jednocześnie krytycznie na temat celów i struktury monografii Kolberga, w tym roli w nich przypisów, wypowiedział się dopiero Julian Krzyżanowski. Przypisał on Kolbergowi swoistą *felix culpa*, która umożliwiła powstanie *Ludu*, a jednocześnie odbiła się na całości monumentalnego dzieła:

Tam bowiem, gdzie już sama praca zbieracka i wydawnicza nawet w zakresie pieśni była zadaniem nad siły jednego człowieka, wystąpił pomysł

ogólnej charakterystyki kultury chłopskiej, do tego zaś dołączył się jeszcze ambitny zamiar interpretacji naukowej, do której etnografia ówczesna w ogóle nie była przygotowana, Kolberg zaś w szczególności mieć nie mógł nieodzownych narzędzi poznawczych (Krzyżanowski 1956: 14).

Nieco dalej badacz stwierdza:

o ile pierwsza część planu, rozbudowa materiału, powiodła się na ogół, o tyle druga, interpretacyjna, zademonstrowana w dużych, niekiedy erudycyjnych przypisach, wystąpiła raczej marginalnie, bez naruszenia tekstu głównego. Nie znaczy to jednak, by owe przypisy można było lekceważyć. Przekonamy się, że mimo wszystko mają one znaczenie naukowe nie byle jakie! (Krzyżanowski 1956: 15)

Przypisy mające na celu umiejscowienie opisywanego zjawiska na tle materiału polskiego i szerszego Krzyżanowski nazywa „członem oprawy naukowej”. Pojawiają się w nich nazwiska uczonych, z prac których Kolberg czerpał dane porównawcze, a także objaśnienia „mitologiczne”, które zdaniem Krzyżanowskiego na szczęście nie są zbyt częste, większość z nich uważa on bowiem za zbędne. O tej „swoistej oprawie naukowej” pisze też, że bardziej świadczy ona o ambicjach niż o przygotowaniu autora. Osłabia zatem przypisywane jej poprzednio duże znaczenie. Ostatecznie dochodzi jednak do wniosku, że: „komentarze Kolberga, zawarte we wstępach i przypisach do tomów *Ludu*, cechuje nieraz duży krytycyzm świadczący dobrze o postawie naukowej autora” (Krzyżanowski 1956: 27, 29).

Analizując komentarze Krzyżanowskiego, warto zauważyć, że nie brał on pod uwagę faktu, iż Kolberg był świadomy stanu etnografii za jego czasów, pisał bowiem: „etnografia jest nauką nową, nie wytrawną jeszcze, nie wyrobioną [...]” (Kolberg 1965: 116), i wielokrotnie wyjaśniał: „ja daję właśnie materiał do tych wszystkich prac [...]” (Kolberg 1971b: 416). Krzyżanowski nie uwzględnił także tłumaczeń etnografa, że nie jest on gotowy do ujęć syntetycznych: „nie byłbym nawet w stanie dziś już dać dokładnego, treściwego, syntetycznego obrazu tego przedmiotu” (Kolberg 1966: 267). Jestem zdania, że czytelnicy sięgający dzisiaj do dzieł Kolberga mogą stosunkowo łatwo zidentyfikować jego błędne odniesienia i twierdzenia oraz pominąć niemające wartości wypisy z prac obcych, korzystać natomiast z cennych informacji utrwalonych przez samego badacza i jego korespondentów. Pomocne w odkrywaniu owych nieścisłych, błędnych odesłań i twierdzeń są przede wszystkim suplementy do tomów 1–36 *Dzieł wszystkich*, opublikowane przez Instytut im. Oskara Kolberga.

Opinię na temat wstępów i przypisów w dziełach Kolberga wypowiedział również Józef Gajek, pisząc: „W częściach wstępnych i w przypisach do każdego tomu, części lub serii stara się Kolberg zróżnicowanie to [tj. kultury ludowej – Z. J.] w miarę swoich możliwości wydobyć na jaw i wyjaśnić przy pomocy rozmaitych czynników” (Gajek 1956: 46). W innym artykule cytowany

badacz wyjaśnia: „Rola główna komentarzy – to prostowanie błędów, pomyłek i dwuznaczności zapisu tekstowego i nutowego, wyjaśnianie specyfiki zapisu Kolberga, przyjętych przez niego konwencji, komentarz w zasadzie nie poszerza informacji Kolberga o współczesny stan badań” (Gajek 1961: XVIII).

Józef Burszta, pisząc o tomie *Sandomierskie*, wiąże z przypisami zadanie zasygnalizowania przez Kolberga zainteresowań nowymi treściami, w tym przypadku wierzeniami, folklorem słownym i zjawiskami językowymi (Burszta 1970: 97).

Ryszard Górski w szerszej próbie omówienia życia i prac Kolberga zauważył, że to głównie w przypisach badacz umieszczał materiał porównawczy (analogie do publikowanych tekstów, informacji) dotyczący terenów przez siebie niebadanych, zaczerpnięty najczęściej z publikacji obcych wydanych do 1882 r. Górski wskazał przy tym na złożoność stosowanego przez Kolberga systemu, odróżnił „odsylacze” (przypisy dolne) od „przypisów” (przypisy końcowe), a zarazem dostrzegł, że ów system odniesień nie zawsze był bezbłędny, co tłumaczył brakiem w tym zakresie odpowiednich wzorów (Górski 1974: 157, 192, 198–199, 240).

W czasach nam bliższych Joanna Tokarska-Bakir dostrzegła z kolei taki rodzaj przypisów, które posłużyły Kolbergowi do tego, aby wyrazić swój sceptycyzm wobec prawdziwości przytaczanych przez niego relacji historycznych (Tokarska-Bakir 2004: 69).

Liczba opracowań dotyczących życia i działalności Kolberga, a przy okazji także jego warsztatu pisarskiego i wydawniczego, zwiększyła się w związku z obchodami 200 rocznicy urodzin etnografa. Z tej okazji Agata Skrukwa opublikowała kolejną biografię badacza, w której rolę przypisów scharakteryzowała następująco:

Odsylacze lub cytaty z renesansowych i nieco późniejszych zielników i podręczników lekarskich potwierdzały wielowiekową trwałość niektórych przesądów i związki XIX-wiecznych ludowych metod zapobiegania chorobom i ich leczenia z dawnymi praktykami medycznymi. Wielokrotnie odsylaczami wskazywał też pewne elementy wspólne folkloru polskiego z folklorem innych narodów słowiańskich, czasami też z niemieckim i francuskim (Skrukwa 2014: 121).

Autorka ta odnotowała też opatrywanie odpisów ze źródeł odpowiednimi „notami”, które choć często nie są dokładne, jednak ułatwiają identyfikację tych wypisów (Skrukwa 2014: 130). Z kolei wstępy, zdaniem badaczki, służyły Kolbergowi do przedstawiania zasad, na jakich zbudowane były kolejne tomy *Ludu* (Skrukwa 2014: 154). Podobnie scharakteryzował funkcję tych przedmów Jan Adamowski, pisząc: „serie otwiera zwykle nietytułowany wstęp autorski, w którym przedstawiane są motywacje podjęcia pracy oraz stosunek do wcześniejszych źródeł i zawartość” (Adamowski 2015: 29). Ten sam autor wskazał też na wagę i wielofunkcyjność przypisów końcowych:

Działem formalnie kończącym, właściwie nie tylko poszczególne serie, ale i tomy [...] są bardzo rozbudowane przypisy. Realizują one trzy podstawowe funkcje: odsyłają do prymarnych źródeł wiedzy, przedstawiają materiał porównawczy dotyczący innych obszarów geograficznych czy kulturowych, wypełniają rolę komentarza do przedstawianych tematów i wątków. Jest to zatem rola bardzo istotna, chociaż w recepcji, nawet badawczej, często pomniejszana (Adamowski 2015: 32).

Refleksje nad tekstem pobocznym w publikacjach Kolberga pojawiły się także w 98 tomie czasopisma „Lud”, wydanym w 2014 r. z okazji rocznicy urodzin etnografa. Katarzyna Waszczyńska pisała tam m.in.: „Przeznaczenie przypisu na komentarz wskazuje jednak, że jest on traktowany jako dodatek [...]. W większości przypisów znajdują się zatem rozmaite informacje pozyskane przez Kolberga z prasy, encyklopedii, prac innych autorów [...]” (Waszczyńska 2014: 31). W tym samym tomie „Ludu” Piotr Grochowski i Violetta Wróblewska dostrzegli, że Kolberg w *Sandomierskiem* pełne wersje legend, gadek i pieśni, należące do „tekstu właściwego”, zawarł w części nazwanej „Przypisy”, umieszczonej w końcu tomu. Odnotali oni również, że odnośniki służyły niekiedy badaczowi także do uzupełniania wariantów melodycznych pieśni informacjami o miejscach publikacji pełnych wersji tekstowych (Grochowski, Wróblewska 2014: 52, 56).

Obszerne omówienie monografii regionalnych Kolberga przygotowała Ewa Antyborzec, pisząc w nim również o przyjętym przez niego schemacie publikacyjnym:

Zamykające kolejne tomy „Przypisy” pełniły raczej rolę swoistego suplementu do monografii, zawierały bowiem uzupełnienia do wszystkich rozdziałów, poczynawszy od obszernych cytatów z literatury, dotyczących niektórych miejscowości regionu, poprzez wzmianki o ludności, obrzędach i zwyczajach, po teksty podań i legend, a nawet pieśni oraz informacje o języku (Antyborzec 2015: 230).

Fakt, że Kolberg używał przypisów także do wyrażania własnych poglądów, odnotował Zbigniew Jasiewicz, pisząc o sposobie, w jaki badacz traktował wykorzystywane przez siebie źródła i reagował na krytykę własnych prac (Jasiewicz 2024: 614, 615).

Podsumowując, można zatem powiedzieć, że dysponujemy pewną wiedzą o sposobach posługiwania się przez Kolberga przedmowami, a w dotychczasowych badaniach wskazywano też na odmienne formy i zróżnicowane funkcje przypisów. Wiedzę tę traktowano jednakże w sposób marginalny. Jak wspomniałem wyżej, nawet Krzyżanowski, pisząc o dużym znaczeniu naukowym przypisów w dziełach Kolberga, nie rozwinął swojej myśli.

Przypisy (wyłącznie dolne) pojawiły się również w kolbergowskich ineditach, których – jak wcześniej zapowiadałem – nie będę w tym eseju szerzej omawiał. Przytoczę jedynie słowa Józefa Burszty, redaktora naczelnego *Dziół*

wszystkich, który we wstępie do *Pomorza* (pierwszej monografii regionalnej wydanej z rękopisów) wyjaśnia, że nie będą to przypisy krytyczne:

Niniejsza edycja [...] stosuje tylko jeden rodzaj przypisów, i to dość oszczędnie. Noszą one charakter niezbędnych objaśnień edycyjnych i rzeczowych [...]. Nie objaśniano więc ani nie prostowano szeregu faktów historycznych w opisie kraju czy ludu, traktowano je tu bowiem nie jako źródło historyczne *sensu stricto*, ale raczej jako treści opowiadań czy literatury ludowej (Burszta 1965: XV).

Uwagi Kolberga o przypisach

Zainteresowany problematyką relacji tekstu głównego do tekstu pobocznego, ponownie przejrzałem dzieła Kolberga, zwracając uwagę na sposób, w jaki badacz wykorzystywał przedmowy i przypisy, oraz na to, czy i jak określał ich odrębność od tekstu głównego.

Z praktyki wydawniczej oraz uwag opublikowanych przez samego etnografa wynika, że stosował on i rozróżniał dwa rodzaje przypisów: dolne – nazywane przez niego „notatkami” lub „notkami” – oraz końcowe określane właśnie jako „przypisy”. Ich funkcję oznaczał natomiast w następujący sposób: „nasze zaś własne uwagi i poglądy, o ile takowe w toku pisania się nastręczyły, zwykliśmy najczęściej mieścić w notatkach na dole stronicy lub w przypisach do dzieła, o którym to postępowaniu niejednokrotnie w dawniejszych naszych napominaliśmy dziełach” (Kolberg 1963a: VIII–IX).

Bardziej szczegółowo rolę notek i przypisów w strukturze swoich monografii Kolberg wyjaśnił, odpowiadając na krytyczne uwagi zawarte w recenzji Biegeleisena:

wiadomości dotyczące ludu naszego, czy to przez nas samych zbierane, czy z innych źródeł wzięte, zamieszczane bywały według wskazanego porządku w tekście dzieła, w przypisach zaś i notkach dawaliśmy wyciągi i komentarze to dłuższe, to krótsze z dzieł różnych, polskich i zagranicznych, z broszur, gazet, listów itd., nader rzadko wdając się w bliższą ich ocenę, bo nie było to naszej pracy zadaniem, a chodziło tylko o wyciągi pozostające jednak w ścisłym związku z przedmiotem w tekście pod tą a tą stronicą lub rubryką traktowanym, a to wszystko w celu ułatwienia badaczowi poszukiwań przy pracy porównawczej. Związku tego, jaki istnieje między przedmiotem, jako szczegół etnograficzny w tekście podanym, a odnoszącymi się doń jako akcesoria przypisami, recenzent wcale nie uwzględnił czy go też nie dopatrzył się. I dlatego krytykuje on pewne ustępy i wyrażenia wzięte nie w znaczeniu odnośnym do całości, ale brane na wrywyki to z tekstu, to z notki, to z przypisów, to z przedmowy, jak gdyby ustępy te i przez nas także rzucone tam były bez ładu i same w sobie miały jakieś oderwane znaczenie z całością przedmiotu wcale nie łączne (Kolberg 1971a: 393).

Przedmowy w monografiach regionalnych Kolberga

Przedmowy w dziełach Kolberga, nazywane w spisach treści „wstępami”, są pozbawione tytułów, mają różny charakter i pełnią odmienne funkcje w stosunku do tekstu głównego. Głównie zapowiadają one zawartość poszczególnych monografii, a tylko niektóre z nich zawierają „szczegóły etnograficzne” lub jakieś materiały dotyczące kultury ludowej. W tomie *Sandomierskie* – ważnym, bo sygnalizującym przejście od zamysłu stworzenia serii wydawniczej poświęconej wybranym gatunkom pieśni do serii monografii regionalnych – we wstępie opisano natomiast zmianę charakteru wydawnictwa, sygnalizując skierowanie przez badacza uwagi głównie ku pieśniom, obrzędom, muzyce, a zarazem informując o planie zajęcia się także innymi rodzajami literatury i – szerzej – elementami kultury ludowej, przewidując dla nich miejsce właśnie w przypisach: „nie wyrzekam się zamieszczać niekiedy w przypisie tu i ówdzie zasłyszanych klechd i powiastek krótkich rozmiarów, przysłów, guseł, gier, zagadek itp., nie biorąc ich bynajmniej za karm główny dzieła” (Kolberg 1962a: 8). Realizując to założenie, Kolberg umieszcza w przypisach końcowych do tomu *Sandomierskie* niektóre z tych nienależących do „karmy głównej” elementy kultury ludowej, poszerzając wymienioną powyżej listę o legendy, opisy chat, ubiorów, pożywienia, zwyczajów (np. okrzęzne), jarmarków oraz wierzeń i np. grzecznościowych formuł językowych dotyczących „uszanowania” (Kolberg 1962a: 246). Przedmowa ta w istocie stanowi wstęp do całej serii planowanych monografii regionalnych, wyłożone w niej założenia (a zwłaszcza hierarchizacja zjawisk kultury ludowej z korzyścią dla muzyki i tekstów pieśni) ulegają jednak w dalszych tomach pewnym zmianom, co zresztą badacz przewidywał, pisząc: „Na zasadzie posiadanych i przejrzanych już materiałów poczyniłem uwagi mogące się w przyszłości zmodyfikować, a może i innego nabrać kierunku w miarę nowo przybywających zapasów” (Kolberg 1962a: 8).

Warto zauważyć, że ów projekt serii (z inną jednak hierarchią zagadnień, korzystniejszą dla etnografii) zawiera już sam podtytuł tomu *Sandomierskie*, który w strukturze dzieła także nie należy do tekstu głównego i brzmi następująco: *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Takie sformułowanie, które poszerza i inaczej porządkuje listę zagadnień interesujących badacza umieszczoną w przedmowie, zostało wprowadzone najpewniej już po przygotowaniu tekstu głównego. Podtytuł ten był tak ważny dla badacza, że umieścił go nawet na zmienionej karcie tytułowej wydanych wcześniej *Pieśni ludu polskiego*, które leżały „na składzie u drukarza” (Skrukwa 2014: 57). Kolberg zaopatrywał nim swoje dzieła do 1885 r., kiedy to w tomie *Mazowsze* zmienił go na *Obraz etnograficzny*. Również przedmowę do pierwszego woluminu tomu *Kujawy* autor wykorzystał, by powrócić do sprawy zmiany koncepcji wydawnictwa. Napisał tam, że zrobił to, „dołączając do części muzycznej zarazem część opisową, obszerniej i z większym na wymagania etnograficzne względem” (Kolberg 1962c: 5).

W przypadku monografii regionalnych składających się z więcej niż z jednego woluminu wstępy w tomach otwierających różnią się od tych w dalszych

częściach, które zresztą nie zawsze są w nie zaopatrzone. Te pierwsze są obszerniejsze, te drugie natomiast liczą mniej stron, a uwaga autora skierowana jest ściśle ku zawartości woluminu, do którego dany wstęp należy.

Funkcja przedmów jako części tłumaczących zawartość tomu jest w dziełach Kolberga bardzo wyraźna. Autor pisze w nich o znaczeniu wybranego terenu do badań nad kulturą ludową, wykorzystanych źródłach, wymienia autorów prac, z których korzystał, mówi o metodach stosowanych przy zdobywaniu materiałów i ich interpretacji oraz ogólnych założeniach publikacji. Dziękuje w nich także tym, którzy pomogli w przygotowaniu danej monografii. W niektórych przypadkach wskazuje na związek zawartości tomu z innymi częściami serii. Przedmowy w monografiach Kolberga nie mają przy tym jednego schematu. W kilku z nich pojawia się nieoczekiwane dodatkowy element w postaci umieszczonych tam przypisów. Ich treść wykracza nie tylko poza tekst główny z jego dokumentacyjnym, materiałowym przeznaczeniem, ale również poza tekst przedmowy, stanowią więc swoiste teksty poboczne drugiego stopnia. Znajdujemy w nich m.in. porównania elementów kultury ludowej z różnych terenów, np. taniec *hora* z Pokucia i serbskie *kolo* lub działania wiedźm i znachorek oraz ciot i mądrych z opisywanego terenu i z Wielkopolski (Kolberg 1963c: VIII, X).

Zainteresowanie metodą porównawczą, tak ważną w jego pracach, Kolberg ujawnił już w przedmowie do *Kujaw*. Wybór tego regionu uzasadnił chęcią porównania charakteru Sandomierzan, ludu przedstawionego w poprzednim tomie, do charakteru Kujawiaków, mieszkających w znacznej odległości i podanych wpływom kultury niemieckiej. Perspektywa porównawcza uwidaczniała się zwłaszcza w przypadku podkreślania regionalnej odrębności obrzędów, o czym etnograf pisał m.in. we wstępach do każdej z czterech części *Krakowskiego*. W przedmowie do pierwszej z nich dowodził nawet możliwości odtworzenia w ten sposób, na podstawie „objawów pierwobytu”, reliktyw i stosunków kulturowych „z epoki przedchrześcijańskiej” (Kolberg 1962d: VII–VIII). Obrzędy, pieśni i tańce, zaprezentowane w drugiej części *Krakowskiego*, uznał za odzwierciedlające stan ducha ich twórców i użytkowników. Z kolei w przedmowie do trzeciej części, poświęconej czarom i przesądom, ocenił je, opisując jako „robaka obłędu, urągającego potędze czasu”, ujawniając tym samym swój oświeceniowy światopogląd i jednocześnie hołdując teorii postępu, co odzwierciedla stwierdzenie: „duch ludzki od kolebki już swej dążąc ku udoskonaleniu, razem z wieloma błędami niósł także z sobą przez wieki kilka prawd jasnych [...]” (Kolberg 1962e: XVIII). W przedmowie tej ważne jest także odniesienie do znanego twierdzenia Ryszarda Berwińskiego o braku zdolności twórczych u ludu, z czym Kolberg zdecydowanie się nie zgadzał, pisząc: „że sąd tak bezwzględnie postawiony (a wywołany widocznie grozą wypadków galicyjskich 1845 r.) ostać się długo jako pewnik nie mógł, tego dowodzić tu obszernie nie potrzebuję” (Kolberg 1962e: XV). Wstęp do czwartej części *Krakowskiego*, w której zostały zgromadzone powieści i podania, autor rozpoczął od podkreślenia ich znaczenia dla poznania rozwoju cywilizacyjnego ludu, ostrzegł

także przed ich „zmaceniem” przez poetów i pisarzy, którzy „własną, osobistą ich fantazję mieli na celu niż dbałość o ściśle naukowe dziejopisów i etnologów potrzeby” (Kolberg 1962f: XI). Wskazał ponadto, nie będąc zwolennikiem partykularyzmu zjawisk kulturowych, na powtarzalność pewnych wyobrażeń u innych Słowian i – szerzej – ludów indoeuropejskich.

We wstępach do wielu tomów znajdujemy także informacje o przeprowadzonych badaniach terenowych i specjalnych okolicznościach gromadzenia materiału, np. „Najobficiej atoli, wzbogaciła nasz materiał ludoznawczy wystawa etnograficzna otwarta w Kołomyji w r. 1880” (Kolberg 1962b: XI). Pojawiają się też zachęty do gromadzenia zbiorów z zakresu kultury ludowej, a także wyrazy uznania dla tych, którzy takiego wysiłku się podjęli. Przykładowo, w tomie kończącym monografię Pokucia Kolberg właśnie we wstępie wyraża wdzięczność grupie osób przekazujących mu w terenie opowieści, którymi byli: „p[an] S. nauczyciel w Kołomyji, p[an] Bazyli Jurczenko z Ispasa, Iwan Nikityszyn diak w Horodnicy, Zofija Olejniczka, Jewdocha Haraczyczna, Łeś (Oleś) Ozarko i Michajło Basarab w Czortowcu, Tymko Czuprun i Fedor Serhiniuk w Jasienowie Polnym” (Kolberg 1963b: XI).

Przypisy w monografiach regionalnych Kolberga

Jak wspomniałem wcześniej, przypisy w tomach opublikowanych przez Kolberga pojawiają się jako przypisy dolne (nazywane notkami) oraz końcowe. Notki stosowane są przy tym zarówno w tekście głównym, jak i w przypisach końcowych oraz zaopatrzone w oznaczenia cyfrowe lub w gwiazdki. W niektórych tomach (np. w *Kujawach*) te dwa typy oznaczeń są stosowane równocześnie i trudno wskazać zasadę, która regulowałaby ich użycie.

Koncepcja stosowania przypisów końcowych i ich formy w kolejnych publikacjach ulegała zmianom. W *Pieśniach ludu polskiego* (oznaczonych później jako 1. tom kolbergowskiego *Ludu*) w zasadzie w ogóle ich nie ma, znajduje się tam tylko krótka „Uwaga”, zamieszczona tuż pod spisem treści. W 2. tomie, *Sandomierskie*, pojawiają się już pełnowymiarowe przypisy końcowe, ale nie mają one odniesienia do konkretnych stron tekstu głównego, autor wskazuje tylko ogólnie, że stanowią „ustępy, mające związek z etnografią tej ziemi, które za dopełnienie wiadomości krótko na str. 17–20 podanych, i innych w dalszym ciągu dzieła rozrzuconych, uważane być mają” (Kolberg 1962b: 137). Od 3. tomu (*Kujawy*) przypisy mają odniesienia do odpowiedniej strony w tekście głównym. Przy okazji Kolberg zamieszcza uwagę stanowiącą ważną informację o sposobie przygotowania dzieł do druku: „winienem tu także podać brakujące (a później mi nadesłane) próbki powiastek o zbójach, złodziejach itp. [...]” (Kolberg 1962c: 321).

Badacze spuścizny Kolberga wskazali na wiele funkcji pełnionych w jego dziełach przez przypisy. Mówili, że odsyłają one do wykorzystanych źródeł, zawierają dodatkowe informacje, w tym materiały porównawcze, mają charakter polemiczny, informują o jego poglądach, mają potwierdzić erudycję autora. Sam Kolberg przedstawiał je jako części publikacji zawierające „wyciągi i komentarze” oraz podkreślał ich związek z tekstem głównym.

W dalszej części moich rozważań chciałbym przedstawić bliżej kilka przykładów zastosowania przypisów, przede wszystkim takich, które w sposób wyraźny wykraczają poza tekst główny, tzn. odróżniają opis elementów kultury ludowej na podstawie materiałów zgromadzonych przez badacza od uzupełniających ten opis informacji uzyskanych z innych źródeł. Interesowały mnie także te przypisy, które ujawniały poglądy Kolberga, ważne dla zrozumienia go jako człowieka i badacza. Charakterystyczne jest bowiem to, że dość często wyrażał on swoje opinie i postawy za pomocą cytowanych lub omawianych w przypisach tekstów innych autorów, akceptując je lub zgłaszając wobec nich zastrzeżenia. Przykładowo, swoją niechęć wobec pańszczyzny wyraził przypisie streszczającym publikację Johanna Daniela Neugebauera, w której

autor mówi, że moralność ludu w stosunku stoi do jego wolności, i że taki chłop, który ma wolność swobodnego zarobkowania jest zarazem i moralniejszym. Na poparcie tego zdania, cytuje on [...], że w W[ielkim] Ks[ięstwie] Poznańskim chłop, na którego pijaństwo skarżono się niegdyś powszechnie, teraz, gdy został właścicielem, czyli posiedzicielem, stał się nierównie umiarkowańszym i wstrzemięźliwszym (Kolberg 1963d: 47).

W tym samym tomie *Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, pragnąc zachować obiektywność i podkreślając posługiwanie się wieloma źródłami, polemizuje w przypisie z wziętą z ankiety pochlebną opinią księdza z Wronczyna o swoich parafianach: „Relacja ta o świetnych głównie stronach charakteru ludu Wrączyńskiego dałaby się i do wielu innych wsi zastosować, gdybyśmy z innych źródeł nie wiedzieli, że są niestety i strony ujemne, których przemilczeć sumiennemu się nie godzi sprawozdawcy” (Kolberg 1963d: 49–50).

W innym tomie, także w przypisie, Kolberg protestował przeciwko tezie Józefa Łepkowskiego, który wiązał czerwień w ubiorach chłopów w Krakowskim z purpurą królewską właściwą grodowi stołecznemu: „Przecież najbliżsi mieszkańcy miasta w ogóle czapek czerwonych nie noszą, a purpura ukazuje się dopiero pod sukmaną na szmacie podszewki i wąskiej lamówce ubioru” (Kolberg 1962d: 123). W tym samym przypisie pojawił się znak zapytania, którym autor wyraził wątpliwość wobec twierdzenia Tadeusza Padalicy o rozjaśnianiu kolorystyki i doskonaleniu form w ubiorach ludu, poczynając od kresów ukraińskich aż po Wisłę. Pytajniki i wykrzykniki w przypisach, ale przede wszystkim w tekście głównym, służyły autorowi do okazania niepewności, zdziwienia, zastrzeżenia, a nawet protestu wobec twierdzeń zawartych w przytaczanych relacjach. Sposób używania przez Kolberga takich znaków interpunkcyjnych wart byłoby oddzielnego omówienia.

Ciekawy przykład tego, w jaki sposób Kolberg wykorzystywał przypisy do wyrażania swoich poglądów, znajdujemy w tomie *Pokucie*. Autor poświęcił Rusinom/Ukraińcom kilka tomów swoich dzieł, ceniał bowiem ich kulturę i uważał, że należą do politycznego narodu polskiego wyznaczonego granicami I Rzeczypospolitej. Był świadom krzywd, które chłopci Rusini doznawali od panów

Lachów. Nie mówił jednak o tym własnymi słowami, tylko ogłosił pieśń, która opowiada o prośbie Lachów skierowanej do cesarza o przywrócenie pańszczyzny. W przypisie dolnym umieścił natomiast następujący komentarz wyjaśniający powstanie tej pieśni: „Pieśń ta powstała po pamiętnych latach 1846–[18]48 [...]. Dotąd lud odprawia w cerkwiach nabożeństwo (zwane Odprawa) w d[niu] 3/15 maja jako w rocznicę darowania pańszczyzny w r. 1848” (Kolberg 1963e: 244). W tym samym tomie, w innym przypisie, pojawia się wzmianka o szczególnie znaczeniu, ponieważ otwiera ona okres autoryzowanej (nieanonimowej) poezji ludowej. Kolberg wskazał w niej na autorkę i okoliczności powstania jednej z zanotowanych przez siebie pieśni: „Śpiewankę tę ułożyła gazdini Anna Czartecka wkrótce po śmierci Jana Jurczeńki, który umarł na suchoty w r. 1873; kobiety wszakże wiejskie posądzały go, iż był struty przez kochankę” (Kolberg 1963e: 13).

Rozbudowane przypisy końcowe z odesłaniami do konkretnych stron mają zwykle charakter aneksów, zawierających uzyskane z literatury dodatkowe informacje dotyczące przedmiotu dokumentacji. Niekiedy jednak wypełnione są także materiałami zdobytymi przez samego dokumentalistę. Przykładem może być opis kuligu w czasie zapustów sporządzony przez Kolberga na podstawie informacji uzyskanych od wielu rozmówców oraz zaopatrzony w następujący komentarz: „Zaraz po napisaniu powyższego otrzymaliśmy od jednego z naszych znajomych, przytoczony tu poniżej opis, który kilku nowemi jeszcze rysami uzupełni skreślony przez nas obraz” (Kolberg 1962d: 258).

Powyższy przykład pokazuje, że w przypisach Kolberg rozróżniał sposoby uzyskiwania materiałów i związaną z tym ich wartość. W tomie *Lubelskie* znajdujemy choćby zapis wywiadu zbiorowego (narzędzia niezwykle ważnego także we współczesnych badaniach etnograficznych) nadesłanego Kolbergowi przez Władysława Ciesielskiego. Obok opisu zwyczaju „postnej wieczerzy” zawiera on także informacje o okolicznościach przeprowadzenia wywiadu oraz reakcjach rozmówców na zadawane pytania. W tym przypadku przypis końcowy został zaopatrzony dodatkowo w przypis dolny, tworzący wielopoziomą strukturę tekstu, za pomocą której udostępniono informację o nadsyłającym materiałach oraz jego uwagi: „Tekst tej pieśni miejscami przekręcają (pisze mój korespondent Wł. Ciesielski). Mówi on: Kiedym przy niektórych strofach zapytywał, co to znaczy, otrzymywałem zawsze tę odpowiedź: »Ha, bo ta wiemy, tak śpiewają i już«” (Kolberg 1962g: 323). Tego rodzaju zapisów wywiadów przeprowadzonych samodzielnie oraz informacji o ich okolicznościach Kolberg niestety nie publikował; ogłaszał jedynie uzyskane w ich wyniku materiały.

* * *

Przedstawione w niniejszym eseju spostrzeżenia i refleksje dotyczące przedmów i przypisów w dziełach Oskara Kolberga wskazują na to, że autor stosował różne sposoby łączenia tekstu głównego z pobocznym, tworząc w ten sposób dość złożoną, niekiedy wielopoziomą strukturę o zróżnicowanej funkcjonal-

ności. Jednocześnie nie mając gotowych wzorów, zdobywał on doświadczenie edytorskie w trakcie realizacji swego ogromnego projektu wydawniczego. Charakterystyczne jest przy tym, że podczas przygotowania dzieł do druku przedkładał nad jasność ich struktury możliwość opublikowania w nich jak największej ilości zgromadzonego materiału. Skutkiem tego jest m.in. obecność bardzo obszernych treści oraz licznych uwag w tekście pobocznym, którego analiza może być bardzo owocna, umożliwia bowiem zdobycie dodatkowej wiedzy nie tylko w zakresie przedmiotu badań etnografa, ale także na temat jego osobowości, poglądów, warunków i metod pracy oraz warsztatu edytorskiego.

BIBLIOGRAFIA

- Adamowski, J. (2015). Zagadnienia systematyzacji materiału dokumentacyjnego w *Dzielałach wszystkich Oskara Kolberga*. W: E. Antyborzec (red.), *Ja daję właśnie materiał... O dziele Oskara Kolberga w dwusetną rocznicę Jego urodzin* (s. 25–35). Instytut im. Oskara Kolberga.
- Antyborzec, E. (2015). *Monografie regionalne Oskara Kolberga. Założenia i realizacja*. Instytut im. Oskara Kolberga.
- Biegeleisen, H. (1886). O. Kolberg: *Pieśni ludu polskiego*, Warszawa 1857. Lud, jego zwyczaj... *Biblioteka Warszawska*, 4, 431–441.
- Burszta, J. (1965). Spuścizna rękopiśmienna Oskara Kolberga i jej opracowanie. W: O. Kolberg, *Dzielał wszystkie* (t. 39: *Pomorze*, s. V–XXXIV). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Polskie Wydawnictwo Muzyczne.
- Burszta, J. (1970). Oskar Kolberg i jego dzieło. Z okazji opublikowania 50-ciu tomów *Dzielał wszystkich. Kultura i Społeczeństwo*, 3, 87–105.
- Derrida, J. (2004). *Pismo i różnica* (przeł. K. Kłosiński). Wydawnictwo KR.
- Derrida, J. (2011). *O gramatologii* (przeł. B. Banasiak). Wydawnictwo Oficyna.
- Gajek, J. (1956). Oskar Kolberg jako etnograf. *Lud*, 42, 35–48.
- Gajek, J. (1961). *Dzielał wszystkie Oskara Kolberga*. W: O. Kolberg, *Dzielał wszystkie* (t. 1: *Pieśni ludu polskiego*, s. VII–XVIII), Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Grochowski, P., Wróblewska, V. (2014). Materiały kolbergowskie a metodologia badań folklorystycznych. *Lud*, 98, 42–61.
- Górski, R. (1974). *Oskar Kolberg. Zarys życia i działalności*. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Jasiewicz, Z. (2024). Etnografia Oskara Kolberga. W: O. Kolberg, *Dzielał wszystkie* (t. 85: *Oskar Kolberg. Człowiek i dzieło*, cz. 2: *Studia monograficzne*, s. 539–624). Instytut im. Oskara Kolberga.
- Kolberg, O. (1962a). *Dzielał wszystkie* (t. 2: *Sandomierskie*). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962b). *Dzielał wszystkie* (t. 29, *Pokucie*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962c). *Dzielał wszystkie* (t. 3: *Kujawy*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962d). *Dzielał wszystkie* (t. 5: *Krakowskie*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962e). *Dzielał wszystkie* (t. 7: *Krakowskie*, cz. 3). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962f). *Dzielał wszystkie* (t. 8: *Krakowskie*, cz. 4). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1962g). *Dzielał wszystkie* (t. 16: *Lubelskie*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1963a). *Dzielał wszystkie* (t. 26: *Mazowsze*, cz. 3). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1963b). *Dzielał wszystkie* (t. 32: *Pokucie*, cz. 4). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1963c). *Dzielał wszystkie* (t. 31: *Pokucie*, cz. 3). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1963d). *Dzielał wszystkie* (t. 9: *W. Ks. Poznańskie*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1963e). *Dzielał wszystkie* (t. 30: *Pokucie*, cz. 2). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

- Kolberg, O. (1965). *Dzieła wszystkie* (t. 64: *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. 1). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1966). *Dzieła wszystkie* (t. 65: *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. 2). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1971a). Odpowiedź Kolberga na recenzję Biegeleisena. W: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie* (t. 63: *Studia, rozprawy i artykuły*, s. 391–415). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolberg, O. (1971b). Głos w dyskusji nad referatem P. Chmielowskiego. W: O. Kolberg, *Dzieła wszystkie* (t. 63: *Studia, rozprawy i artykuły*, s. 416–418). Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kopernicki, I. (1889). *Oskar Kolberg*. Nakładem Nowej Reformy.
- Krzyżanowski, J. (1956). Oskar Kolberg i jego dorobek w dziedzinie literatury ludowej. *Lud*, 42, 9–34.
- Lam, S. (1914). *Oskar Kolberg. Żywot i praca*. Nakładem Macierzy Polskiej.
- Parkin, R. (2007). Kraje francuskojęzyczne. W: F. Barth, A. Gingrich, R. Parkin, S. Silverman, *Antropologia. Jedna dyscyplina, cztery tradycje: brytyjska, niemiecka, francuska i amerykańska* (przeł. J. Tegnerowicz, s. 177–284). Wydawnictwo UJ.
- Skrukwa, A. (2014). *Oskar Kolberg 1814–1890*, Instytut im. Oskara Kolberga, Instytut Muzyki i Tańca.
- Tokarska-Bakir, J. (2004). *Żydzi u Kolberga*. W: J. Tokarska-Bakir, *Rzeczy mgliste. Eseje i studia* (s. 49–72). Fundacja Pogranicze.
- Waszczyńska, K. (2014). Metody pracy, zasady i praktyka podziału regionalnego w monografiach Oskara Kolberga. *Lud*, 98, 17–39.
- Wójcicki, K. W. (1869). *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia... Kujawy*, cz. I. *Biblioteka Warszawska*, 1, 135–140.